

(Il Tempo - A.Austini) Drzwi zatrzaśnięto jemu przed twarzą. I teraz będzie starał się wcisnąć w pierwszą możliwą szparę. Benatia nie odejdzie do Manchesteru City, który pozyskał Mangalę, płacąc Porto prawie 40 milionów euro.

To liczba, której Anglicy nie chcieli zainwestować w Marokańczyka, po tym jak przekonali go, aby zerwał z Romą, oferując 4 mln euro za rok. W Trigorii otrzymali jedynie kilka dni temu telefon, podczas którego City dało do zrozumienia, iż jest gotowe wyłożyć na stół nie więcej niż 30 mln euro. "Nie wystarczy" zabrzmiała odpowiedź Giallorossich, którzy zawrócili też natychmiast do adresata propozycję wymiany na Nastasica. Do transakcji nie doszło i Benatia musi stawić czoła faktom, ale nadal nie perspektywie pozostania w Romie: nadal prosi o sprzedaż i ma nadzieję, że wkrótce agent znajdzie jemu nowy zespół.

Sabatini, Baldissoni i Massara podsumowali sytuację na sobotniej kolacji, po tym jak rozmawiali właśnie z agentem, Sissoko. Kolejne kontakty przewidziano na dziś lub jutro, ale na chwilę obecną na stole są jedynie hipotezy z Chelsea, Barceloną i Bayernem. Tylko Anglicy, którzy śledzili Mangalę, mogą dojść do wynagrodzenia, które oferowało City. Benatia to wie i jest gotowy zrobić krok wstecz, aby nie pozostać uwięzionym w popsutym związku z Romą. Klub się nie odpuszcza: albo wpłynie oferta 35-40 mln, albo Mehdi zostaje. I nie ważne, jeśli budżet na transfery będzie mniejszy.

W międzyczasie Garcia ma nadzieję na przyjęcie Basy, w przypadku którego klub zwolnił, choć nigdy się nie wycofał. To samo tyczy się Toloi, który wrócił do Sao Paulo, ale oczekuje na nowe wezwanie z Trigorii. W międzyczasie Inter zaoferował Campagnaro, ale Roma na razie odpowiedziała negatywnie. Ewentualne przybycie Basy zamyka drzwi przed kolejnym zakupem gracza bez paszportu UE. Jak na przykład Ukraińca Yarmolenko z Dynama Kijów, nad którym z intensywnością pracuje Sabatini. Tak samo jak Iworyczyka Bony ze Swansea, łączonego z zespołem Giallorossich w Anglii. Niezależnie od Basy może za to zostać pozyskany Shaquiri: dyrektor sportowy utrzymuje codzienne kontakty z agentami gracza i jest gotowy przedstawić ofertę Bayernowi. O wymianie na Benatię się nie mówi, przynajmniej do tej pory.

W międzyczasie coraz bliżej jest Carrasco, wczoraj doszło do nowych kontaktów między jego agentami i Monaco i w tygodniu może się zamknąć na 5 mln euro, z

kolei Belg zaakceptował już wynagrodzenie na poziomie 1,7 mln. Oddała się z kolei amerykański obrońca, Yedlin. Roma ma porozumienie ze Seattle, które puściłoby gracza na koniec grudnia. Yedlin jednak chce odejść już teraz i negocjuje z Napoli. Na koniec warto zauważyć ogłoszenie wypożyczenia Verre do Perugii, który został jednak pozyskany z Udinese, któremu Roma sprzedała wcześniej definitywnie gracza.

Autor: abruzzo